

# Święto Uniwersytetu Szczecińskiego – nauka przez zabawę

**Eksploracja różnych dyscyplin badawczych, inspirujące wykłady i niesamowita integracja – Święto Uniwersytetu Szczecińskiego zostanie zapamiętane na długo! Pokazało, że można łączyć naukę z zabawą.**

W dniach 26–27 maja br. Szczecin należał do Uniwersytetu Szczecińskiego. Od dyktanda po festyn i niezapomnianą imprezę na Wyspie Grodzkiej – to wydarzenie było nie tylko okazją do świętowania, ale także do zdobywania wiedzy i budowania więzi – również wśród pracowników. Uniwersytet Szczeciński znów udowodnił, dlaczego jest sercem akademickiej społeczności.

## Czy „Przebieżka à rebours” była kłopotliwa?

Po 4 latach do murów naszej uczelni powróciło dyktando, w trakcie którego uczestnicy mogli powalczyć o tytuł Uniwersyteckiego Mistrza Ortografii.



Fot. Filip Kacalski

▲ Dyktando Uniwersyteckie. Na zdjęciu: prof. dr hab. Ewa Kołodziejek.

Szósta edycja wydarzenia odbyła się w auli Geocentrum – Ośrodka Kompetencji Nauk o Ziemi i Środowisk. W uniwersyteckich ławach zasiadło 84 śmiałków, którym niestraszne zawiłości języka polskiego... i nie tylko. Inicjatorką, jak i prowadzącą tego-roczne zmagania językowe, była prof. dr hab. Ewa Kołodziejek z Instytutu Językoznawstwa US, która wspólnie z dr. Rafałem Sidorowiczem opracowała tekst dyktanda. Opowiadał on o pewnym superdżentelmenie, który postanowił pomóc przeuroczej szczeciniance i zabrać na spacer jej ponadpiętnastoipółletniego yorkshire terriera. Choć nic na to nie wskazywało, pies okazał się być urwisem, który lubi szybko biegać. Z przechadzki wyszła megaprzebieżka i zarówno dla zwierzęcia, jak i dla jego kompana, był to aktywnie spędzony czas. W dyktandzie pojawiły się też francuskojęzyczne wyrazy, z którymi wielu piszących świetnie sobie poradziło.

Dziewięciosobowe jury wyłoniło trzech zwycięzców. Tytuł Uniwersyteckiego Mistrza Ortografii zdobył Jakub Zaryński.

## Tekst piątego Dyktanda Uniwersyteckiego Przebieżka à rebours

Jako że chciałem uchodzić za superdżentelmena, postanowiłem pomóc pewnej przeuroczej szczeciniance i zabrać na spacer jej ponadpiętnastoipółletniego psa. Na co dzień nie ulegam takim prośbom, wołę grać na Xboksie lub testować half-pipe'y w skateparku. Ale sąsiadce niepodobna odmówić, zwłaszcza że sprzedała mi okazjnie meble w stylu fin de siècle.

Sąsiadka uwielbia psy, szczególnie takie rasy, jak beagle i chihuahua, ale sama ma yorkshire terriera. To wesoły piesek o imieniu Guzik, dość powolny, choć wciąż nieobliczalny, niby stary, ale młody duchem. Poszliśmy więc z Guzikiem nie najłatwiejszą trasą w stronę ulicy Axentowicza. Zrazu szedł powoli, człapu-człapu, ale potem nabrał hiperprędkości. Od lat niedośłyszał, więc nieomalże wpadliśmy pod ciężarówkę cysternę, która z hurgotem usiłowała wyprzedzić autochłodnię.

Na Drodze Siedmiu Młynów Guzik poczuł wiosnę. Z impetem wbiegł w rzeżuchę i anżelikę, wytarzał się w chabrach, po czym oprószony wielokolorowym pyłkiem zerwał się ze smyczy i zniknął w burzanie. Ożeż ty, urwisie! W okamgnieniu zanurzyłem się w morzu traw, a w głowie już układałem poszukiwawczy anons do gazety „Jak Pies z Kotem”. Nagle południowo-wschodni wiatr przyniósł donośne „hau, hau”. To z pszenżyta rosnącego nieopodal mały hultaj szczekał na czarno-białe hajstry lecące po szarogranatowym niebie. Nie brzmiało to jak sonata Księżycowa Beethovena, głos był schrypiały i rżęzący, ale pobrzmiwały w nim nutki hurraoptymizmu.

Tak więc zamiast spokojnego spaceru wyszła nam megaprzebieżka na odwrot, bo to ja się schodziłem, zhasałem, wręcz zharowałem. Za to Guzik – pełny chillout! Jednakże nie srożę się i chętnie spacer powtórzę niejeden raz, więc – au revoir, mój druhu!



Fot. Filip Kacalski

▲ Dyktando Uniwersyteckie

Drugie miejsce zajęła Monika Kołacz, która tym samym została Uniwersyteckim Wicemistrzem Ortografii. Trzecie miejsce przypadło szesnastoletniej Alicji Małaszczyczej.

Jak dyktando zostało przyjęte przez mieszkańców województwa zachodniopomorskiego? Już samo ogłoszenie powrotu popularnego w minionych latach formatu zmagani ortograficznych wywołało wiele pozytywnych emocji. Każdego dnia lista chętnych stawała się coraz dłuższa. O dużym zainteresowaniu świadczyły również liczne wiadomości i telefony kierowane do organizatorów.

Emocje nie opadły również po samym oddaniu arkuszy. Uczestnicy dyktanda żywo komentowali wyrazy i zwroty, które sprawiły im największą trudność. Mimo wysoko postawionej poprzeczki wiele osób zadeklarowało, że z przyjemnością za rok ponowi próbę zdobycia tytułu Uniwersyteckiego Mistrza Ortografii.

### O tym mówią wszyscy – sztuczna inteligencja

Tematy związane ze sztuczną inteligencją, jej szansami i zagrożeniami dla świata, to kwestie coraz częściej poruszane przez naukowców. Tak popularne zagadnienie w ostatnich latach znalazło się również w obszarze zainteresowań dr. hab. Adama Stecyka, prof. US z Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US, który wygłosił wykład na temat możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w środowisku akademickim. Profesor poruszał zagadnienia związane z ChatemGPT i innymi formami nowoczesnych rozwiązań technologicznych, które wpływają na najróżniejsze dziedziny naukowe. Wykład został nagrany w studio telewizyjnym Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US. Jego premiera odbyła się na kanale YouTube Uniwersytetu Szczecińskiego. Rozważania prof. Adama Stecyka nad powyższym zagadnieniem dostępne są nadal i może je obejrzeć.

### Festyn w Alei Kwiatowej

W tym roku festyn Uniwersytetu Szczecińskiego odbył się w Alei Kwiatowej. Dzięki temu nasze wydarzenie znalazło się w samym sercu Szczecina. Główną ideą było przybliżenie mieszkańcom miasta pracy wydziałów i jednostek uczelni. Cała społeczność akademicka, naukowcy, studenci i organizacje mogli zaprezentować swoje badania, eksperymenty i ofertę. Zainteresowanych nie brakowało.

Na najmłodszych uczestników czekały liczne atrakcje. Długa kolorowanka, malowanie twarzy, tworzenie odlewów gipsowych amonitów czy słodki poczęstunek w postaci lodów lub waty cukrowej. Festyn Uniwersytetu Szczecińskiego to nie tylko pokaz naszych możliwości i zasobów, lecz także rodzinne wydarzenie.

### Pokaz możliwości

Podczas swojego święta Uniwersytet Szczeciński wychodzi do mieszkańców Szczecina i na tak dużą skalę może pokazać swoje możliwości. W Alei Kwiatowej rozstawionych zostało siedem namiotów należących do naszych wydziałów.

W namiocie Wydziału Ekonomii Finansów i Zarządzania US można było wziąć udział w eksperymencie z zakresu ekonomii



Fot. Marcin Boduszek



Fot. Marcin Boduszek

▲ Festyn w Alei Kwiatowej

behawioralnej. Przy stoisku czekała rolka trawy, po której przechodzili szczecinianie. Celem było określenie, ile osób musi przejść po trawie, aby pojawiła się wydeptana ścieżka. Dzieci mogły również zbudować miasto przyszłości, a dorośli sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą gospodarki przestrzennej.

Wydział Prawa i Administracji US w swoim namiocie zorganizował warsztaty plastyczne dla najmłodszych: kolorowanki z motywem prawniczym i ozdabianie ekotreb. Mieszkańcy mogli zrobić sobie również zdjęcie przy użyciu przedstawiającego Temidę specjalnie przygotowanego monidła. Ciekawą atrakcją było również wystąpienie studentów w togach prawnych i symulacja rozprawy sądowej. W wydarzeniu udział wzięli także sędzia Arkadiusz Krupa, który dał się poznać mieszkańcom Szczecina jako autor rysunków – Ślepym Okiem Temidy.

Wydział Kultury Fizycznej i Zdrowia US zorganizował zawody na ergometrze pod hasłem „Zmier się z mistrzem”, które polegały na pokonaniu wyznaczonego dystansu w jak najkrótszym czasie. Na stanowisku pomiaru sprawności sensomotorycznej chętni, przy wykorzystaniu systemów Fitlight i Optojum, sprawdzali szybkość reakcji motorycznej i koordynację wzrokowo-ruchową. Dodatkowo każdy mógł wykonać analizę składu ciała i pomiar BMI. Opiekun Muzeum Olimpizmu – dr hab. Jerzy Eider, prof. US zaprezentował najbardziej imponujące eksponaty i olimpijskie stroje.



▲ Festyn w Alei Kwiatowej

Atrakcją cieszącą się dużą popularnością była również ścianka ze skrzydłami utworzonymi z książek, której pomysłodawcą był Wydział Nauk Społecznych US. Można było zainteresować się publikacjami, jakie zostały wydane w niedawnym czasie. W Święto Uniwersytetu Szczecińskiego zaangażowały się wszystkie instytucje i koła naukowe z WNS, które prezentowały swoje osiągnięcia oraz zapraszały do przygotowanych gier i zabaw.

Kulturę i stroje ludowe można było zobaczyć w strefie Wydziału Humanistycznego US. Była też degustacja tradycyjnych potraw. Humanisci przeprowadzali quizy językowe oraz konkurs wiedzy o mediach, uczyli podstawowego słownictwa w językach obcych, przedstawili prezentacje dotyczące różnych krajów i zaproponowali gry filologiczne dla dzieci. Pojawił się też akcent muzyczny – studenci kół naukowych wykonywali utwory charakterystyczne dla poszczególnych państw. Można było również wziąć udział w warsztatach archeologicznych.

Wydział Teologiczny US przygotował porady z zakresu filologii i ciekawostki filozoficzno-teologiczne. Największą atrakcją okazał się przedstawiciel wydziału w historycznym stroju rzymianina. Uczestnicy mogli zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie. Chętnych nie brakowało.

Tłumy małych i dużych odkrywców można było zobaczyć przy namiocie Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych US. Na uczestników czekały liczne warsztaty i pokazy, takie jak: badania z użyciem mikroskopów, wystawa amonitów i grzybów czy rozmnażanie roślin metodą *in vitro*. Chętni mogli sprawdzić się w zagadkach logicznych oraz spróbować swoich sił, rozszyfrowując zadania matematyczne.

### Kierunek: Święto Uniwersytetu Szczecińskiego

Atrakcją, która bezapelacyjnie przyciągała uwagę wszystkich, był zabytkowy tramwaj, przemierzający ulice Szczecina. Z okazji święta tramwaj numer 0 został udekorowany granatowymi i białymi balonami z logiem Uniwersytetu Szczecińskiego. Trasa tego pojazdu przebiegała przez kluczowe przystanki, zabierając pasażerów na Aleję Kwiatową, by mogli świętować razem z nami.

### Artystyczna część święta

W głównym namiocie odbył się koncert Chóru Uniwersytetu Szczecińskiego pod dyktando Anny Tarnowskiej oraz studenckiej grupy wokalne ATUT. Te wyjątkowe występy zgromadziły pod sceną uczestników festynu i zachwyciły słuchaczy.

Ogrom pracy i zaangażowania naszych studentów oraz osób dbających o szlifowanie ich talentów pokazuje, że Uniwersytet Szczeciński jest miejscem otwartym na utalentowane osoby. To potwierdza, że studia to nie tylko nauka, ale również przestrzeń na rozwijanie swoich pasji.

### Oferta i doradztwo zawodowe

Uniwersytet Szczeciński zadbał również o maturzystów. Dla tegorocznych kandydatów została przygotowana oferta edukacyjna i doradztwo. W trakcie rozmowy z naszymi pracownikami Działu Rekrutacji US każda osoba mogła uzyskać informacje o kierunkach i studiach na naszej Uczelni. Ponadto na kandydatów i studentów czekało Akademickie Biuro Karier US, służące doradztwem zawodowym i kierunkowym. W trosce o osoby niesłyszące lub niedosłyszące na stanowisku czekała również tłumaczka PJM.

### Jesteśmy na wizji – uniwersyteckie media

Nie można również zapomnieć o pracy i zaangażowaniu Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US. Po raz pierwszy na Uniwersytecie Szczecińskim odbyła się transmisja na żywo ze święta. Znajdujące się w Alei Kwiatowej Centrum Informacji Turystycznej zamieniło się w studio telewizyjne, w którym na żywo przeprowadzane były rozmowy z władzami Uniwersytetu Szczecińskiego. W roli dziennikarzy sprawdzili się również nasi studenci, którzy prowadzili rozmowy z naukowcami i studentami zaangażowanymi w Święto US. Transmisję z wydarzenia można obejrzeć na naszym uczelnianym kanale na YouTube.

Nie tylko telewizja była zaangażowana w wydarzenie Uniwersytetu Szczecińskiego. Interesujące wywiady przeprowadzali również dziennikarze z NiUS Radia. Na stronie uniwersyteckiej rozgłośni można wysłuchać wszystkich rozmów z władzami uczelni.

### Integracja na Wyspie Grodzkiej

Nie zabrakło także spotkania integracyjnego dla pracowników US. W tym roku zorganizowane zostało w Szczecinie, na Wyspie Grodzkiej. Na szczecińskiej plaży czekały zabawy zespołowe z nagrodami, grill, napoje i dobra zabawa. Pracownicy mogli spróbować sił w budowaniu tratwy czy poszukiwaniu skarbów. Kiedy słońce powoli zachodziło, muzyczną część rozpoczął najlepszy DJ w Szczecinie – DJ Twister. W tegorocznym spotkaniu pracowników naszej uczelni wzięło udział około 220 osób.

### Uniwersytet Szczeciński wychodzi do ludzi

Święto naszej Uczelni to przede wszystkim sposób budowania wśród mieszkańców Szczecina świadomości o naszych działaniach. Nauka wychodzi z murów bibliotek, laboratoriów czy sal wykładowych i dociera do mieszkańców miasta. Nasza oferta edukacyjna, wiedza, doświadczenie i możliwości zostają zaprezentowane w taki sposób, aby zainspirować do odkrywania świata i zgłębiania różnych dziedzin nauki. Kto wie, może za kilka lat tegoroczni uczestnicy wydarzenia zostaną naszymi absolwentami. Pewne natomiast jest jedno – kolejne Święto Uniwersytetu Szczecińskiego będzie wyczekiwane przez wszystkich.

**mgr Karolina Szumiato**  
Dział Promocji US